

Piotr Stępnia ■

CZĘŚCIOWE ZAWIESZENIE WYKONANIA KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI. UWAGI I PROPOZYCJE NA TLE ANALIZY PORÓWNAWCZEJ STANU PRZESTĘPCZOŚCI I OBECNEJ REFORMY PRAWA KARNEGO W POLSCE I WE FRANCJI

Wprowadzenie

Artykuł poświęcony jest prezentacji kilku propozycji zmian w zakresie instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Jak dotychczas, w takiej postaci nie stały się one przedmiotem jakiegś poważniejszej debaty prawniczej, pojawiały się jedynie w kilku pracach i były w zasadzie słabo zauważone¹. Nowelizacja prawa karnego materialnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r., również zawiera zmiany w tym zakresie i to fundamentalne. Są one jednak zasadniczo odmienne od propozycji, które przedstawione zostaną w niniejszym artykule, a ponadto mocno kontrowersyjne. Wchodząca w życie nowelizacja jest zatem dobrą okazją, aby je zaprezentować, w nadziei na dalszą dyskusję nad ich ewentualnym uwzględnieniem jako rozwiązań alternatywnych do przyjętych Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw².

Jak bowiem wynika z uzasadnienia rządowego projektu zmian w kodeksie karnym, „nowelizacja jest największą od czasów uchwalenia kodeksów karnych w 1997 r. nowelizacją przepisów materialnych prawa karnego. W tej części podstawy nowych regulacji przygotowała Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego w związku z zapotrzebowaniem Ministra Sprawiedliwości, związanym z bardzo

¹ Wprowadzenie częściowego zawieszenia do polskiego prawa karnego postuluje m.in. L. Tyszkiewicz, *Sposoby przewyciężenia impasu w polityce karnej*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 9.

² Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

trudną sytuacją systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Projekt rządowy nie jest jednak w pełni zbieżny z zamierzeniami Komisji Kodyfikacyjnej, gdyż w ocenie rządu konieczne jest przyjęcie odmiennych lub zmodyfikowanych rozwiązań w zakresie zarządzania wymiarem sprawiedliwości w sprawach karnych, niż zaproponowała to Ministrowi Sprawiedliwości Komisja Kodyfikacyjna³.

1. Uwagi ogólne

Jedną z ważniejszych zmian, jakie przynosi tzw. duża nowelizacja prawa karnego, jest ograniczenie możliwości stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Oto bowiem, zgodnie z nową redakcją art. 69 § 1 kodeksu karnego (k.k.)⁴, „sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa”.

Jak zatem widać, zmiana w porównaniu z poprzednim stanem prawnym jest bardzo istotna. Uprzednio bowiem sąd mógł warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 2 lat⁵. Warto przypomnieć, że kodeks karny z 1969 r., a więc z okresu państwa totalitarnego, w którym prawo karne było instrumentem sprawowania władzy komunistycznej, stosowanie warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności uregulował w sposób następujący (art. 73 § 1 k.k. z 1969 r.): „Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze do 2 lat w razie skazania za przestępstwo umyślne, a w wymiarze do 3 lat w razie skazania za przestępstwo nieumyślne”.

Co zatem było powodem, dla którego – obecnie w warunkach rozwijającego się społeczeństwa obywatelskiego oraz utrwalania demokracji – zmniejszono do roku górną granicę wymiaru kary pozbawienia wolności, która może być zawieszona?

W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw czytamy na ten temat m.in., że potrzeba reformy przepisów kodeksu karnego i związanych z nimi powiązań systemowych w innych aktach prawnych, istotnych dla wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, wynika z kilku przyczyn⁶.

³ Uzasadnienie projektu ustawy Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw. Druk nr 2393, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 15 maja 2014 r.; wersja internetowa, C:/Users/oem/Downloads/2393_cz_1%20(1).pdf [dostęp: 05,07.2015].

⁴ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 396.

⁵ Zob. art. 69 § 1 k.k. w wersji ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. cytowanej w przypisie 4.

⁶ Uzasadnienie projektu ustawy Kodeks karny..., *op. cit.*, s. 78.

Jako pierwszą wskazuje się wadliwą – zdaniem projektodawców – strukturę orzekanych przez sądy kar w relacji do poziomu i charakterystyki przestępczości.

Pod względem liczby przestępstw popełnianych na 100 tys. mieszkańców Polska zajmuje jednak tylko środkowe miejsce wśród państw Unii Europejskiej (około 2800 przestępstw na 100 tys. mieszkańców). Mimo to – zdaniem projektodawców nowelizacji – z przeprowadzonej analizy aktualnego stanu w zakresie zwalczania przestępczości wynika, że w zakładach karnych utrzymuje się w dalszym ciągu wysoki poziom populacji osób osadzonych. Całkowicie niewydolny okazuje się też system probacji⁷. Z pierwszym stwierdzeniem należy się zgodzić w całości, z drugim w zasadzie też⁸.

Dalsza argumentacja budzi jednak wątpliwości. Chodzi zwłaszcza o koherencję struktury kar orzekanych do dynamiki i struktury przestępczości, a także upatrywanie jej słabości wyłącznie w źle skonstruowanych przepisach materialnoprawnych.

Według autorów projektu jest ona nawet bardzo słaba. W praktyce bowiem nadużywana jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Stanowi ona blisko 60% ogólnej liczby wymierzanych kar. Przyczyną takiego stanu rzeczy mają być zbyt liberalne unormowania w zakresie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz zasad jego stosowania przez sądy.

Analizując strukturę skazań w 2011 r., gdyż wtedy właśnie zredagowano uzasadnienie projektu, jego autorzy podają, że karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczono wobec 237 234 osób, tj. aż 56,90% skazanych. W porównaniu z tym bezwzględna karę pozbawienia wolności wymierzano zdecydowanie rzadziej, bo w 9,60% ogółu skazań (tj. wobec 40 084 osób). Na karę ograniczenia wolności sądy skazały 50 330 osób (12,10%), a karę samoistnej grzywny wymierzono 88 907 osobom (21,30% ogólnej liczby skazanych). Wobec 28 127 osób zastosowano warunkowe umorzenie postępowania karnego (6% ogółu osób osadzonych)⁹.

Zdaniem autorów projektu nowelizacji prawa karnego warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności orzekane było zdecydowanie częściej niż inne kary. I chociaż należy się z nimi zgodzić, że jest to prawdą, to trudno jednak w pełni podzielić ich opinię, że winne są temu dotychczasowe przepisy normujące instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 69–75 k.k.). Mówiąc inaczej, problem leży nie w braku adekwatności ujętej w nich reakcji karnej na określony typ przestępstwa, jak oceniają to autorzy projektu nowelizacji, lecz w jej schematycznym, wielokrotnym stosowaniu przez sądy.

⁷ *Ibidem*, s. 79.

⁸ Szeroko na ten temat m.in. P. Stępnia, *Nowelizacja ustawy o kuratorach a Europejskie Reguły dotyczące Sankcji i Środków Alternatywnych*, „Probacja” 2009, nr 2.

⁹ Uzasadnienie projektu ustawy Kodeks karny..., *op. cit.*, s. 79 i nast.

Oto bowiem zdecydowana większość (blisko 75%) skazań w ostatnich latach dotyczyła 12 typów przestępstw z kodeksu karnego (tj. zwłaszcza z art. 158 § 1, 177 § 1, 178a § 1, 178a § 2, 178a § 4, 207 § 1, 209 § 1, 244, 278 § 1, 279 § 1 oraz 280 § 1 i 286), a także przestępstw przewidzianych w Ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii¹⁰.

W ogólnej liczbie orzeczonych kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania¹¹ kary za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji stanowiły 24%¹², a kary za przestępstwa przeciwko mieniu – 36%¹³. Jak zatem widać, chodzi o przestępczość pospolitą, czyli występki¹⁴.

Z takiego stanu rzeczy autorzy projektu nowelizacji prawa karnego wywiedli wnioski, że w tym kontekście w orzecznictwie sądów karnych nadużywana jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania¹⁵. Najczęściej sądy orzekają je w postaci czystej probacji, a więc tzw. zawieszenia prostego. Według autorów projektu ma ono polegać wyłącznie na zagrożeniu, że w przypadku kolejnego naruszenia porządku prawnego, w zależności od stopnia tego naruszenia, nastąpi zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności¹⁶.

Podkreślają oni, że przepisy obowiązujące przed nowelizacją prawa karnego z lipca 2015 r. zezwalały na wielokrotne orzekanie tego rodzaju kary, do nowelizacji zaś kodeksu postępowania karnego (k.p.k.) z września 2013 r. dobrowolnie poddać się karze wręcz premiowano decyzją o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności i to nawet w przypadku osób, wobec których można było podejrzewać, że ponownie popełnią kolejne przestępstwa.

Z taką oceną autorów projektu należy się zgodzić. Zwłaszcza wobec wymowy statystyk sądowych, z których wynika, że w konsekwencji takiej praktyki wobec około 400 tys. osób orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawie-

¹⁰ Dz.U. z 2012 r., poz. 124.

¹¹ W 2012 r. około 240 tys. Zob. *Statystyki. Informacja statystyczna o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz o więziennictwie. Cz. III Sprawy karne w 2012 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2012/> [dostęp: 05.07.2015].

¹² Skazania z art. 178a § 1 k.k. to 12%, z art. 178a § 2 k.k. stanowiły zdaniem autorów projektu nowelizacji około 10% całości skazań na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

¹³ Skazania z art. 278 § 1 k.k. stanowiły około 9% ogółu skazań na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w tej grupie przestępstw, z art. 279 § 1 k.k. – 4%, a z art. 286 § 1 k.k. – 10% ogółu skazań.

¹⁴ Skazania warunkowe za przestępstwa przeciwko mieniu ogółem stanowiły około 36% wszystkich skazań tego rodzaju, a za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – około 24%.

¹⁵ Uzasadnienie projektu ustawy Kodeks karny..., *op. cit.*, s. 82.

¹⁶ Trudno zgodzić się z taką oceną, ponieważ jest ona bardzo uproszczona. Dolegliwość kary nie wynika wyłącznie z umieszczenia skazanego w zakładzie karnym. Dla przykładu warunkowe zawieszenie wykonania kary odnotowywane jest w Krajowym Rejestrze Karnym. Taka adnotacja może być bardziej dolegliwa dla sprawcy niż np. pobyt w zakładzie karnym. Ogranicza np. możliwości uzyskania zatrudnienia albo powoduje utratę dotychczasowego. Może także ograniczać możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, zajmowania określonego stanowiska itd.

szeniem jej wykonania dwu- i trzykrotnie. Zdarzały się także przypadki warunkowych zawiesznień wobec osób, które miały na swoim koncie ponad 20 tego rodzaju wyroków. W sierpniu 2012 r. osób, które zostały skazane osiem i więcej razy na taką karę, było aż 667¹⁷.

Sytuację pogarsza fakt, że – i tutaj również należy się zgodzić z autorami uzasadnienia projektu nowelizacji – efektywność środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, w tym zwłaszcza połączonych z dozorem kuratora sądowego, jest niska. Jak bowiem podają, „niemal połowa osadzonych w polskich zakładach karnych (w roku 2011 – wszystkich osadzonych było około 85 000), przebywa tam ze względu na zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności wcześniej zawieszanej”¹⁸.

Konkludując powyższe, autorzy projektu nowelizacji stwierdzają, że środkiem zaradczym na taką sytuację jest ograniczenie możliwości stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a także udrożnienie orzekania grzywien. W tym zakresie należy się zgodzić tylko co do zredukowania możliwości wielokrotnego orzekania warunkowego zawieszenia. Oto bowiem w nowej redakcji art. 69 § 1 k.k. została ona określona w sposób następujący: „Sąd może orzec zawieszenie wykonania kary w wymiarze nie przekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności, i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa”.

Zasadnicze wątpliwości budzi jednak obniżenie górnej granicy kary, która może być zawieszona z dwóch lat do roku pozbawienia wolności. Analiza statystyk sądowych za ostatnie lata prowadzi wszak do wniosku, że na kary w wymiarze od roku do dwóch lat było skazywanych średnio około 30 tys. osób. Po uchyleniu takiej możliwości będzie to potencjalna, dodatkowa grupa osadzonych.

W zarysowanym wyżej kontekście proponuję rozważyć możliwość wprowadzenia do polskiego ustawodawstwa karnego częściowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Byłyby to alternatywy – wobec rozwiązań przyjętych w obecnej nowelizacji prawa karnego, preferujących kary grzywny oraz kary ograniczenia wolności – środek zaradczy na nadmierną liczbę warunkowych zawiesznień wykonania kary pozbawienia wolności.

Częściowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności sprawdza się dobrze od wielu lat w polityce karnej we Francji. Francja podobnie jak Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Jest to kraj zbliżony kulturowo do Polski, o dość podobnym poziomie rozwoju cywilizacyjnego i podobnym systemie prawnym. Tak więc prawo karne obu krajów, zarówno w aspekcie doktrynalnym, jak i legislacyjnym oraz praktycznym, można i warto porównywać¹⁹, zwłaszcza że dorobek syste-

¹⁷ Uzasadnienie projektu ustawy Kodeks karny..., *op. cit.*, s. 83.

¹⁸ *Ibidem*, s. 80.

¹⁹ Szeroko na ten temat zob. P. Stępiak, *Środki penalne we Francji i w Polsce. Doktryna – legislacja – praktyka*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012.

mu francuskiego w zakresie kar jest bardzo bogaty i niekwestionowany w Europie. Stanowi on źródło inspiracji i wskazówek dla rozwiązań w innych krajach.

2. Krótkie porównanie stanu, struktury i dynamiki przestępczości w Polsce i we Francji

Analiza porównawcza w powyższym zakresie wymaga wstępnego rozwiązania wielu trudnych problemów metodologicznych. Skromne ramy tego artykułu nie pozwalają jednak na dokładniejsze ich omówienie, toteż zainteresowanych odsyłam do mojej pracy pt. *Środki penalne we Francji i w Polsce. Doktryna – legislacja – praktyka*²⁰.

W tym miejscu wskażę tylko na to, że porównanie francuskich i polskich statystyk kryminalnych utrudniają, a nawet ograniczają różnice w zasadach rejestracji przestępstw²¹. Polska statystyka operuje bowiem pojęciem przestępstwa stwierdzonego w wyniku zakończonego postępowania przygotowawczego²², francuska zaś – kategorią przestępstwa zgłoszonego policji oraz żandarmerii narodowej. Z tego powodu przestępstwa zgłoszone traktuje się jako stwierdzone i w taki sposób ujmuje się je w statystykach. Podawane dane są przy tym łączne dla policji i żandarmerii.

Z uwagi zatem na konieczność zachowania przejrzystości analizy statystycznej, bez której porównywanie traciłoby sens, w podrozdziale tym będę posługiwać się ujednoliconą jednostką statystyczną, jaką jest przestępstwo stwierdzone. Używają jej m.in. „Roczniki Statystyczne” Rzeczypospolitej Polskiej, które są w tym zakresie najbardziej miarodajne, a także powoływane w przypisach francuskie opracowania statystyczne²³. Mimo że uzyskany w ten sposób obraz jest do pewnego stopnia uproszczony, daje jednak wystarczający dla potrzeb tego artykułu pogląd na analizowane zagadnienie.

Tego rodzaju problemy nie występują przy porównywaniu francuskich i polskich statystyk sądowych. Rejestrują one bowiem przestępstwa stwierdzone pra-

²⁰ Ibidem, s. 45–71.

²¹ Szeroko problemy pomiaru przestępczości omawia m.in. A. Gaberle, *Nierozłączna triada: przestępczość, przestępca, społeczeństwo*, Arche, Gdańsk 2003.

²² Pamiętać jednak należy, że w statystyce policyjnej liczba przestępstw stwierdzonych jest z reguły znacznie wyższa niż liczba podejrzanych o ich popełnienie, ponieważ wielu z nich uważa się za sprawców kilku czynów. Innym powodem, dla którego do statystyk policyjnych należy podchodzić z pewną ostrożnością, jest niechęć do zgłaszania przestępstw policji przez pokrzywdzonych. Jej przyczyny opisał m.in. A. Siemaszko. Według niego różnica między przestępstwami znanymi policji a rzeczywiście popełnianymi (ciemna liczba) jest ogromna, tj. jak 1 do 4 – zob. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce. 4*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Oficyna Naukowa, Warszawa 2009, s. 11.

²³ Każdy z wykorzystanych „Roczników” zawiera szczegółowe omówienie metodologii opracowania danych z Działu „Wymiar sprawiedliwości”. Podobnie powoływane źródła francuskie zaopatrzone są w szczegółowe metodologie opracowania danych. Ich analiza wymagałaby osobnego studium, tak więc zainteresowanych odsyłam w tym zakresie bezpośrednio do źródeł wskazanych w kolejnych przypisach.

womocnym wyrokiem skazującym. Pamiętać jednak należy, że w odróżnieniu od statystyk policyjnych przestępstwa w nich ujęte zostały starannie wyselekcjonowane przez wiele organów postępowania karnego (policję, prokuraturę, sędziów śledczych, sądy orzekające). Ich liczba musi być zatem zdecydowanie mniejsza. Z tego względu oba rodzaje statystyk porównam w tym miejscu łącznie z uwagi na konieczność weryfikacji ujętych w nich danych.

Ogólnie można powiedzieć, że po roku 1989 przestępczość w Polsce wykazywała tendencję wzrostową. Liczba 1 mln przestępstw stwierdzonych została przekroczone w 1998 r. W latach 2001–2004 przestępczość pozostawała na bardzo wysokim poziomie, tj. odpowiednio od 1 390 000 do 1 461 000 czynów. Niemniej był on znacznie niższy w porównaniu z poziomem przestępczości w tym okresie we Francji (gdzie w 2004 r. odnotowano 3 825 442 przestępstwa).

Począwszy od 2005 r., tendencja wzrostowa przestępczości w Polsce się odwraca. Współczynnik przestępczości stwierdzonej w zakończonych postępowaniach przygotowawczych w 2008 r. spadł do poziomu 2832 na 100 tys. mieszkańców (tj. o 27,22% w porównaniu z 2003 r.). Trend spadkowy uległ jednak zahamowaniu w 2009 r. W 2010 r. stwierdzono wzrost przestępstw kryminalnych o 2% w stosunku do 2009 roku²⁴.

W 2003 r. zaczął się także spadek liczby przestępstw stwierdzonych we Francji. Jest on jednak w tych latach wyraźnie łagodniejszy i wynosi 10,73%, co może wynikać z tego, że rozpoczął się z wyższego poziomu. Jednocześnie współczynnik przestępczości stwierdzonej spadł w 2009 r. o 12,65%. W 2010 r. był on najniższy od roku 1997. W 2011 r. nastąpił dalszy jego spadek o 1,13%²⁵.

Ogólnie można ocenić, że wzrost liczby przestępstw stwierdzonych w obu krajach w latach 1998–2005 mógł być wynikiem nie tyle rzeczywistego wzrostu przestępczości, ile raczej zaostrzenia polityki kryminalnej przez niektórych polityków, którzy doszli do władzy pod hasłami walki z przestępczością²⁶. Tym tłumaczyć można kolejne duże spadki tej liczby. Mechanizmy upolityczniania walki z przestępczością okazują się zatem podobne w obu krajach.

Niezależnie od wskazanych podobieństw i różnic w dynamikach przestępczości, ogólnie można ocenić, że francuskie wskaźniki określające poziom przestępczości stwierdzonej są znacznie wyższe od polskich.

W 2010 r. różne postacie kradzieży i paserstwa oraz degradacja i zniszczenie mienia stanowiły we Francji 55,74% wszystkich przestępstw, przestępstwa komu-

²⁴ Zob. www.policja.gov.pl. *Statystyki...*, *op. cit.* [dostęp: 19.08.2011]. Wzrosła zwłaszcza liczba przestępstw spowodowania uszczerbku na zdrowiu, zgwałceń, kradzieży, kradzieży z włamaniem oraz przestępstw rozbójniczych.

²⁵ *Criminalité et délinquances constatées en France. Années 2003–2011. Statistiques centralisées par la Direction Centrale de la Police Judiciaire*, Ministère de l'Intérieur, Paris, s. 33.

²⁶ We Francji był to ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych, Nicolas Sarkozy, który następnie został Prezydentem Republiki, w Polsce – ówczesni Ministrowie Sprawiedliwości, Lech Kaczyński oraz Zbigniew Ziobro.

nikacyjne – 15,82%²⁷, zamachy na osoby, będące najbardziej zbliżonym odpowiednikiem przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu znanych polskiemu kodeksowi karnemu – 9,25%, a przestępstwa ekonomiczne i finansowe – 9,32%. Łączny udział innych przestępstw w ogólnej ich strukturze wyniósł 24,67%, w tym oszustw 12,26%, a przestępstw narkotykowych 5,00%.

W Polsce w tym samym okresie przestępstwa przeciwko mieniu stanowiły 54,33% ogółu przestępstw stwierdzonych przez policję, przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji – 15,95%, gospodarcze – 2,41%, narkotykowe – 5,40%, przeciwko życiu i zdrowiu – 3,05%, wolności seksualnej i obyczajności (gwałty) – zaledwie 0,11%.

Wśród przestępstw stwierdzonych przez policję oraz żandarmerię francuską było znacznie więcej przestępstw najgroźniejszych, tj. o charakterze terrorystycznym oraz zorganizowanym, jak również z użyciem broni palnej, różnymi aktami agresji, nadto umyślnych uszkodzeń i zranień ciała, wreszcie przestępstw narkotykowych oraz ekonomiczno-finansowych. Przystępczość tego rodzaju się nasila²⁸.

Podanie syntetycznych, ogólnych danych statystycznych o terroryzmie we Francji jest trudne, ponieważ w oficjalnych statystykach rządowych się ich nie publikuje²⁹. Niemniej niektóre pojedyncze wskaźniki pojawiają się często w różnych wystąpieniach oficjalnych, co świadczy o dużym stopniu zagrożenia społeczeństwa francuskiego tym zjawiskiem. W 2005 r. Ministerstwo Sprawiedliwości po raz pierwszy bardziej całościowo zebrało statystyki dotyczące skazanych za terroryzm, odbywających kary w więzieniach francuskich³⁰. Wynika z nich, że osób skazanych za terroryzm oraz oczekujących na wyrok za to przestępstwo było 358. W porównaniu z tym zagrożenie terroryzmem w Polsce należy na razie ocenić jako minimalne.

Jeśli chodzi o przystępczość zorganizowaną we Francji, to z danych policyjnych wynika, że czyny tego rodzaju stanowią margines przystępczości w ogóle (w 2010 r. 0,88%). Ich liczba wykazywała w latach 2004–2008 niewielką tendencję spadkową (w 2004 r. 35 042 czyny, tj. spadek o 12,05%)³¹.

Rośnie jednak we Francji liczba przestępstw ekonomicznych i finansowych popełnianych przez zorganizowane grupy przystępcze, przy czym coraz częściej są to grupy o charakterze międzynarodowym. W latach 2001–2010 fałszowanie pienię-

²⁷ W 2008 r. stwierdzono 538 785 występów tego rodzaju. Od 1999 r. ich liczba we Francji się podwoiła. Z tej liczby jedna trzecia czynów związana była z prowadzeniem pojazdów w stanie nietrzeźwości – zob. *Criminalité et délinquance constatées en France. Année 2008. Direction Centrale de la Police Judiciaire. Analyse de l'année 2008*, s. 9.

²⁸ *Bilan 2008 de la lutte contre la criminalité. Rapport du Ministère de l'Intérieur du 19 janvier 2009*. Paris.

²⁹ Pojęciem przystępczości terrorystycznej określa się w piśmiennictwie francuskim całość aktywności terrorystycznej na terytorium narodowym skierowanej przeciwko obywatelom francuskim.

³⁰ Są one jednak dostępne wyłącznie w wewnętrznej sieci informacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości, tzw. *Entranecie*. Są więc poufne. Z tego powodu dane przytaczam za artykułem O. Seem, *Les prisons françaises comptent 358 détenus pour activisme*, „Le Monde”, 9 września 2005.

³¹ *Criminalité et délinquance constatées en France. Année 2008, op. cit.*, s. 10.

dzy wzrosło o 34,10%; podrabianie dokumentów, zwłaszcza tożsamości – o 4,86%; fałszowanie kart bankowych – skokowo o 151,23%; dokumentów kredytowych – o 11,52%. Rośnie także gwałtownie w ostatnich latach liczba zorganizowanych przestępstw informatycznych, związanych z rozpowszechnianiem programów pozwalających produkować fałszywe dokumenty – odnotowano wzrost o 152,13%.

Osobną grupę przestępstw zorganizowanych stanowią przestępstwa narkotykowe, zwłaszcza zaś produkcja różnego rodzaju substancji odurzających i handel nimi. W latach 2006–2010 ich liczba spadła jednak o 6,27%³².

Porównanie powyższych danych z polskimi danymi o przestępczości zorganizowanej jest trudne, jako że dostępne statystyki policyjne nie ujmują ich w bardziej kompletny sposób. Z tego powodu podam tu tylko, że według danych ze statystyk policyjnych w Polsce w 2010 r. w polu zainteresowania Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji pozostawało 547 grup przestępczych, 220 grup zostało rozpoznanych przez Straż Graniczną, a 160 – przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Ogólnie jednak można oszacować, że poziom zagrożenia przestępczością zorganizowaną jest w Polsce niższy³³.

Wśród innych przestępstw stwierdzonych, stwarzających we Francji poważne zagrożenie społeczne, należy wskazać czyny agresywne przeciwko osobom. W Polsce najbardziej zbliżoną do nich grupę przestępstw stanowią czyny przeciwko życiu i zdrowiu.

I tak, w latach 2000–2008 nieznacznie spadła we Francji liczba zabójstw (z 1017 do 909, tj. o 11,88%). W porównaniu z tym w Polsce liczba zabójstw zmniejszyła się o wiele wyraźniej, chociaż z wyższego poziomu (odpowiednio z 1269 w 2000 r. do 759 w 2008 r., tj. o 40,18%)³⁴.

Zmniejsza się także wyraźnie liczba stwierdzonych we Francji przestępstw z użyciem broni palnej i agresji, a więc zaliczanych do najgroźniejszych (odpowiednio o 17,30 oraz 19,77%), wzrosła jednak liczba przestępstw związanych z więzieniem zakładników (1,12%). W porównaniu z tym liczba przestępstw z bronią palną w tym okresie spadła w Polsce o wiele wyraźniej (o 24,38%).

³² Wiąże się to z rozbięciem przez policję kilkudziesięciu grup przestępczych. Warto podać, że przy tej okazji skonfiskowano aż 69 ton nieprzetworzonych konopi indyjskich.

³³ Zob. *Dane Centralnego Biura Śledczego o przestępczości zorganizowanej. Stan realizacji zadań CBS KGP w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej w roku 2007 w ujęciu statystycznym*, www.kgp.gov.pl [dostęp: 19.08.2008]; J. Larguier, *Criminologie et sciences pénitentiaires*, Dalloz, Paris 2005, s. 22–24.

³⁴ Tak znaczny spadek liczby zabójstw można tłumaczyć nie tylko spadkiem rzeczywistym, lecz także tym, że w opinii A. Siemaszki stanowią one tylko 60–75% ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, których następstwem jest śmierć człowieka. Według statystyk policyjnych 2007 r. co piąty zgon był jednak następstwem spowodowania uszczerbku na zdrowiu, co dziesiąty zaś bójki lub pobicia, a więc przestępstw agresywnych – zob. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce. 4, op. cit.*, s. 314. Na wykazywane liczby mogły wpłynąć różnice w sposobie rejestracji tych przestępstw.

Z innych przestępstw przeciwko osobom, w latach 2000–2011 wzrosła we Francji liczba umyślnych uszkodzeń i zranień ciała (z 133 003 do 189 293, tj. przyrost o 42,32%). W porównaniu z tym w Polsce liczba przestępstw spowodowania uszczerbku na zdrowiu wykazywała tendencję spadkową w tym okresie (o około 43%)³⁵. Korzystniejsza dla Polski jest ponadto dynamika czynów agresywnych przeciwko mieniu. W 2008 r. policja i żandarmeria francuska stwierdziły łącznie 118 856 przypadków kradzieży gwałtownej oraz 5744 kradzieże z bronią (w stosunku do 2000 r. wzrosty odpowiednio o 8,11 i 7,13%). W Polsce od 1997 r. liczba tzw. przestępstw rozbójniczych (rozbój, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze) maleje. Do 2008 r. spadła o 40,17% (tj. z 43 724 do 26 159)³⁶.

Wreszcie, przestępstw seksualnych, ujmowanych w statystykach francuskich jako zamachy na obyczaj, w 2010 r. stwierdzono 41 756, w tym aż 10 521 gwałtów, z czego 56% na nieletnich. W porównaniu z tym policja polska gwałtów stwierdziła zdecydowanie mniej (odpowiednio w 2010 r. – 1512, tj. około 6,7 razy). Ponadto od 2000 r. liczba czynów tego rodzaju w Polsce maleje (spadek o około 53,27%)³⁷. Można zatem ocenić, że i w tej grupie czynów zagrożenie przestępczością jest w Polsce mniejsze.

Dla pełnej oceny porównawczej struktury i dynamiki przestępczości należy porównać wskaźniki przestępczości stwierdzonej w obu krajach ze wskaźnikami struktury i dynamiki skazań. I tak, zdecydowany udział mają w niej skazania za występki, co koreluje z wcześniejszymi informacjami o wyraźnej obecności przestępstw pospolitych w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych.

W 2008 r. na ogólną liczbę 585 886 skazań przez sądy francuskie takich skazań było aż 582 761 (99,46%). Wynika z tego, że skazania za zbrodnie stanowią we Francji margines wymiaru sprawiedliwości karnej (0,54%). W latach 2001–2010 ich dynamika pozostawała praktycznie na tym samym poziomie co w 2001 r., chociaż łączna liczba skazań za zbrodnie i występki zwiększyła się o 40,45%. W Polsce jednak łączny wskaźnik skazań wzrósł w tym okresie o 88,82% – odsetek ten jest ponaddwukrotnie wyższy³⁸.

Dość podobne w latach 2001–2010 były też w obu krajach struktury skazań według rodzajów przestępstw. I w Polsce, i we Francji dominowały skazania za przestępstwa komunikacyjne, przeciwko mieniu oraz osobom (życiu i zdrowiu).

³⁵ Nieznacznie zwiększyła się jednak liczba bójek i pobić (o 10,57%).

³⁶ *Statystyka Komendy Głównej Policji. Przestępstwa stwierdzone, podejrzani, wykrywalność*, <http://www.policja.pl/portal/pol/3/1/> [dostęp: 27.07.2009]. W 2010 r. liczba ta jednak wzrosła do 27 218 – zob. *Postępowania wszczęte, przestępstwa stwierdzone i wykrywalność w latach 1999–2010. Statystyki ogólne*, policja.gov.pl [dostęp: 27.07.2011].

³⁷ Szczegółowe dane o przestępczości seksualnej w Polsce wraz z dokładnym omówieniem jej struktury i tendencji w tym zakresie podaje m.in. J. Warylewski, *Nowelizacje kodeksu karnego służące wzmocnieniu ochrony małoletnich przed wykorzystywaniem seksualnym*, w: A. Marek, T. Oczkowski (red.), *Problem spójności prawa karnego z perspektywy jego nowelizacji*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011.

³⁸ Wskazane przyrosty odsetków skazań mniej więcej odpowiadają odsetkom przyrostów przestępstw ujmowanych w statystykach policyjnych w obu krajach.

W 2010 r. udział skazań za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu w ogólnej liczbie skazań sądów polskich wyniósł 42,35%³⁹, za przestępstwa przeciwko mieniu – 26,76%, a życiu i zdrowiu – 10,49%. Odpowiednio, w strukturze skazań sądów francuskich skazania za przestępstwa drogowe i transportowe stanowiły 41,67%, przeciwko mieniu, w tym z użyciem przemocy – 23,03%, oraz osobom – 15,65% (73 432)⁴⁰.

Czwarta pod względem liczebności grupa skazań obejmowała przestępstwa narkotykowe – 6,04% ogólnej liczby, piąta – oszustwa oraz przestępstwa ekonomiczne i finansowe (zwłaszcza: nadużycie zaufania instytucji finansowych przy staraniach o uzyskanie kredytu oraz fałszowanie i używanie sfałszowanych kart kredytowych), których udział w ogólnej liczbie skazań wyniósł łącznie 15,46%.

W porównaniu z tymi danymi czwarta i piąta pod względem liczebności grupa skazań przez sądy polskie były zasadniczo odmienne. W 2010 r. skazania za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości stanowiły 6,84% ogólnej ich liczby, a przeciwko rodzinie i opiece – 6,39%.

Warto jeszcze podać, że wskaźniki przyrostów skazań przez sądy francuskie za podobne przestępstwa były w analizowanym okresie wielokrotnie niższe. Przykładem może być wynoszący 66,84% wzrost liczby skazań za przestępstwa narkotykowe. Wynika to zapewne ze znacznie stabilniejszego we Francji ustawodawstwa w tym zakresie, przy jednoczesnym większym jego liberalizmie.

Na tym tle uderza lawinowy wzrost liczby skazań za przekupstwo i sprzedajność urzędników (korupcja). Jego wskaźnik za lata 2001–2010 przekroczył w Francji 500%⁴¹. W Polsce jednak było niewiele lepiej, wzrost przestępstw tego rodzaju⁴² osiągnął bowiem wskaźnik 461,97%⁴³. Oznacza to, że walka z przestępstwami korupcyjnymi stanowi w obu krajach równie poważny problem polityki kryminalnej.

Reasumując, porównanie struktury i dynamiki przestępstw stwierdzonych oraz skazań w latach 2001–2010 we Francji i w Polsce prowadzi do wniosku o stosunkowo większym udziale w statystykach francuskich przestępstw poważniejszych, zwłaszcza zaś agresywnych oraz z użyciem przemocy, a także seksualnych przy jednoczesnej większej stabilności liczby skazań, z wyjątkiem przestępstw ekonomicznych i finansowych.

³⁹ W tym prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego – 119 138 skazań, tj. 30,96% ogólnej ich liczby.

⁴⁰ Spośród przestępstw przeciwko mieniu najliczniejszą grupę czynów ukaranych stanowiły, podobnie jak w Polsce, kradzieże. Znaczącą liczbę stanowiły wśród nich kradzieże z bronią palną (średni odsetek skazań dla całego okresu wyniósł 6,69% ogółu kradzieży), nadto kradzieże związane z aktami przemocy (średni odsetek – 80,56%).

⁴¹ *L'activité des juridictions en 2000–2010. Ministère de la Justice, Sous Direction de la Statistique, des Etudes et de la Documentations Partie: L'activité pénale*, Paris.

⁴² Sprzedajność, przekupstwo, płatna protekcja.

⁴³ „Roczniki Statystyczne Rzeczypospolitej”, GUS, Warszawa 2000–2009, Działy: Wymiar Sprawiedliwości: Dorośli skazani prawomocnie przez sądy powszechne za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego wg rodzajów przestępstw.

Większe zagrożenie przestępczością nie wpływa jednak w znaczący sposób w tym kraju na ograniczenie stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Przeciwnie, jest ono chętnie wykorzystywanym przez sądy, nowoczesnym środkiem karnym. Dzieje się tak dlatego, że jego konstrukcja odbiega istotnie od polskich rozwiązań w tym zakresie. Analizie tego zagadnienia poświęcę następne fragmenty opracowania.

3. Częściowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności we Francji

Oryginalnym rozwiązaniem francuskim w zakresie środków związanych z podaniem sprawcy próbie jest zróżnicowanie rodzajów zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności według nieznanego polskiemu systemowi prawa karnego, oryginalnego kryterium części kary, jaką ono obejmuje. Od niego bowiem zależą intensywność oraz moc tego środka.

Podstawowym przepisem francuskiego *Code pénal*, który reguluje zakres zawieszenia, jest art. 132–31. Zgodnie z nim sąd orzekający o ukaraniu ma dwie możliwości zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Pierwszą z nich jest zawieszenie całości wymierzonej kary (*sursis total*), drugą – jej części (*sursis partiel*)⁴⁴.

Możliwość zawieszenia częściowego jest nieznaną polskiemu kodeksowi karnemu. Zgodnie bowiem z nową redakcją art. 69 § 1 k.k., obowiązującą od 1 lipca 2015 r.: „Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa”⁴⁵.

Jak zatem widać, sąd polski ma dwie alternatywne możliwości: albo zawiesić wykonanie całej orzeczonej kary pozbawienia wolności, albo wykonania nie zawiesić w ogóle, co oznacza wykonanie całości tej kary.

Takie rozwiązanie można ocenić jako bardzo sztywne, opierające się na wyborze między dwoma ekstremami. W porównaniu z nim rozwiązanie francuskie uelastycznia w bardzo istotny sposób wykonywanie kary, czyniąc je bardziej racjonalnym i lepiej dostosowanym do potrzeb przeciwdziałania różnym rodzajom przestępczości⁴⁶. Należy podkreślić, że o tym, czy zawieszenie będzie całkowite, czy częściowe, decyduje według swojego swobodnego uznania sędzia, nie wiążą go bo-

⁴⁴ Dotyczy to również kary grzywny.

⁴⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 ze zm.

⁴⁶ Jak się wydaje, możliwość częściowego zawieszenia wykonania kary byłaby interesującą alternatywą dla zawieszenia całkowitego w przypadku wielu drobniejszych, lecz uciążliwych dla społeczeństwa przestępstw, np. bójek i pobić, których liczba w ostatnim okresie wykazuje tendencję wzrostową, niealimentacji, drobniejszych włamań, prowadzenia niektórych kategorii pojazdów w stanie nietrzeźwości (np. ciągników, rowerów) itd.

wiem żadne sztywne reguły w tym zakresie. Rola sędziego w stosowaniu tej instytucji jest zatem ogromna⁴⁷, co podnosi jego pozycję w porównaniu z sędzią polskim. Ten ostatni jest bowiem związany szeregiem przesłanek stosowania warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, które musi wziąć pod uwagę. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 69 § 2 k.k., „zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa”.

Nadto sąd musi obecnie zbadać, czy sprawca nie był już skazany na karę pozbawienia wolności (art. 69 § 1 k.k.). Musi także, tak jak dotychczas, ocenić, czy warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności będzie wystarczające do osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobiegnie powrotowi do przestępstwa (art. 69 § 1 k.k.)⁴⁸.

Zupełnie inną filozofię stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności przyjęto we francuskim *Code pénal*. Zgodnie bowiem z jego art. 132-31: *La juridiction peut décider que le sursis ne s'appliquera à l'exécution de l'emprisonnement que pour une partie dont elle détermine la durée dans la limite de cinq ans* („Sąd może zdecydować, że zawieszenia uwięzienia nie stosuje się jak tylko do jego części, której długość określa się w limicie 5 lat”).

Zgodnie z tym przepisem zawieszenie częściowe polega na tym, że sąd orzekający może zdecydować, iż wykonana zostanie tylko część kary uwięzienia. Określa on długość tej części dowolnie, tak jednak, aby nie przekroczyła granicy pięciu lat. Wynika z tego, że skazany w taki sposób część kary pozbawienia wolności będzie musiał odbyć, wykonanie zaś pozostałej części zostanie warunkowo zawieszona. Zawieszenie częściowe można orzec tylko raz.

Dla przykładu, w przypadku przestępstwa z art. 311-4-1 *Code pénal*, tj. kradzieży dokonanej wspólnie z jednym lub kilkoma nieletnimi, górna granica ustawowego zagrożenia karą poprawczego uwięzienia wynosi siedem lat⁴⁹. Sąd może zatem ukarać jego sprawcę np. uwięzieniem przez trzy lata. Zgodnie z normą art. 132-31 *Code pénal* sąd może następnie podzielić tę karę na dwie części, np. rok i dwa lata, oraz orzec, że wykonywana będzie tylko pierwsza część kary, a wykonanie części drugiej zawiesić. Skazany trafi więc do więzienia na rok, po czym zostanie zwolniony na okres próby, który w przypadku zawieszenia prostego wynosi pięć lat, a zawieszenia połączonego z poddaniem próbie – od 12 miesięcy do trzech lat. Jeżeli odbędzie go pomyślnie, tj. na warunkach opisanych poniżej, kara będzie uważana za wykonaną w całości. Jeżeli nie, sąd odwołuje warunkowe zawieszenie w pozosta-

⁴⁷ J. Agneseaux, *Le rôle de juge dans la création de surcis probatoire*, Perpignan 2003, s. 197.

⁴⁸ Tę ostatnią przesłankę – jak pokazuje dotychczasowa praktyka – sądy jednak traktowały bardzo liberalnie. Skutkowało to, wskazanym powyżej, dość powszechnie krytykowanym, wielokrotnym orzekaniem warunkowego zawieszenia. Trudno na razie ocenić, czy po 1 lipca 2015 r., a więc po wejściu w życie nowej redakcji powołanego przepisu, sytuacja w tym zakresie ulega zmianie.

⁴⁹ Inaczej niż w polskim ustawodawstwie karnym dolna granica ustawowego zagrożenia karą uwięzienia nie jest znana francuskiemu *Code pénal*.

łej części, co oznacza, że skazany wraca do więzienia. Wychowawczy walor takiego rozwiązania należy ocenić jako bezsporny.

We francuskiej doktrynie prawa karnego przeważa pogląd, że w omawiany sposób można zawiesić wykonanie tylko tzw. poprawczej kary pozbawienia wolności, tj. uwięzienia⁵⁰. Maksymalny rozmiar części zawieszony nie może przekroczyć pięciu lat.

Zagadnieniem spornym jest natomiast to, czy konstrukcję zawieszenia częściowego można stosować do kar pozbawienia wolności orzekanych za zbrodnie (tj. przekraczających pięć lat). Taki wymiar jest możliwy, jeśli karą wymierzoną nie była kara kryminalna⁵¹, lecz poprawcza. Analizując ten problem, komentatorzy *Code pénal* Frédéric Desportes i Francis le Gunehec wskazują, że taka możliwość wynika z pewnej dwuznaczności sformułowania ostatniej linijki art. 132-31 *Code pénal*: *la durée dans la limite de cinq ans* („długość w granicy 5 lat”)⁵².

Chodzi o to, czy granica pięciu lat dotyczy całego wymiaru kary, czy jej części. Jeśliby przyjąć drugą z tych interpretacji, możliwe byłoby częściowe zawieszenie kary 10 lat pozbawienia wolności. Powstaje jednak pytanie, czy intencją ustawodawcy było stosowanie tej instytucji do przestępstw najcięższych. Odpowiadając na nie, Izba Kryminalna Sądu Kasacyjnego stwierdziła, że nie⁵³.

Reasumując, krótkie porównanie francuskiej instytucji zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności z jej polskim odpowiednikiem unormowanym na nowo w obecnej redakcji art. 69 kodeksu karnego prowadzi do wniosku, że zakres i możliwości jej stosowania są zdecydowanie większe. I to mimo znacznie większego niż w Polsce zagrożenia przestępczością, zwłaszcza pospolitą. Sam proces jego aplikacji wydaje się jednak o wiele bardziej elastyczny, dopuszcza bowiem częściowe wykonywanie kary pozbawienia wolności, czego polska doktryna prawa karnego nawet nie próbuje rozważyć. Świadczy to o większym liberalizmie francuskiego prawa karnego, a także o mniej odwetowym nastawieniu samego społeczeństwa wobec sprawców przestępstw drobniejszych.

Podkreślić należy, że o tym, czy zawieszenie ma być całkowite, czy tylko częściowe, decyduje sędzia według swojego uznania. Jak wspominałem, nie wiążą go bowiem żadne ustawowe przesłanki takiego wyboru. Można więc postawić wniosek nie tylko o znacznie większej swobodzie sędziów francuskich przy wymiarze kary i określaniu sposobu jej wykonania w porównaniu z polskimi, lecz także o znacznie większym zaufaniu, jakie ma do nich sam ustawodawca.

Omawiając francuską instytucję częściowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, należy jeszcze podać kilka informacji o jego odwołaniu i sze-

⁵⁰ Jest ono orzekane tylko za występki. Górna granica jego wymiaru nie może przekroczyć 10 lat – zob. np. T. Gare, C. Ginestet, *Droit pénal et procédure pénale*, Dalloz, Paris 2008, s. 288; M.C. Sordino, *Droit pénal général*, Ellipses, Paris 2005, s. 166.

⁵¹ Minimalny wymiar tzw. *peines criminelles* wynosi lat 10.

⁵² F. Desport, F. le Gunehec, *Droit pénal général*, Économica, Paris 2009, s. 562.

⁵³ Chambre Criminelle de la Cour de Cassation, 10 janvier 1966, n° 11.

rzej zając się zakresem odwołania zawieszenia w ogóle (tj. zarówno częściowego, jak i całkowitego). I na tym polu rozwiązania francuskie są bardziej rozbudowane w porównaniu z polskimi. W prawie polskim używa się określenia „zarządzenie wykonania kary”. Zgodnie z art. 75 kodeksu karnego po spełnieniu wskazanych w nim przesłanek sąd zarządza (§ 1) bądź może zarządzić wykonanie kary (§ 2 k.k.). Wynika z tego, że jego decyzja może dotyczyć tylko całej kary.

Odmienne od tego ustawodawstwo francuskie przewiduje możliwość odwołania zawieszenia w całości lub w części (art. 132-38 *Code pénal*; *révocation partielle ou totale*). Świadczy to o dużej elastyczności tego środka. I w tym przypadku zakres odwołania zależy wyłącznie od swobodnego uznania sądu. Nie krępują go w tym żadne dyrektywy ustawowe. Po takim odwołaniu skazany odbywa tylko część kary, natomiast wykonanie pozostałej nadal jest zawieszona. Poza przypadkiem tzw. zawieszenia prostego może ono nastąpić tylko raz (art. 132-49 *Code pénal*).

Kończąc charakterystykę francuskiej instytucji częściowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, można ogólnie ocenić, że ma ona tę przewagę nad rozwiązaniami polskimi w zakresie warunkowego zawieszenia, że pozwala na dozowanie kary pozbawienia wolności. Można to porównać z procesem leczenia chorego, w trakcie którego wystarczy podać mu tylko taką część leku, którą określi lekarz. Dopiero, kiedy nie odniesie ona skutku, należy ją zwiększyć. W ten sposób nie trzeba od razu podawać całości leku.

Takie operowanie karą pozbawienia wolności jest więc bardziej elastyczne w porównaniu ze standardami polskimi. Wydaje się także bardziej efektywne, chociaż jednocześnie bardziej skomplikowane w stosowaniu, do czego jeszcze powrócę.

4. Kilka informacji statystycznych o stosowaniu zawieszenia częściowego

Dla uzupełnienia powyższych konstatacji należy podać jeszcze kilka informacji statystycznych o stosowaniu częściowego zawieszenia wykonania kary uwięzienia (pozbawienia wolności) we Francji.

W latach 2005–2011 w zakresie stosowania częściowego wykonania kary pozbawienia wolności uwidacznia się we Francji pewna tendencja wzrostowa (o 1,92%). Wskazuje to na rosnące znaczenie tego środka karnego w orzecznictwie sądów karnych, co oznacza, że sprawdza się on dobrze w praktyce.

Łączny wskaźnik dla obu form zawieszenia częściowego⁵⁴ w ogólnej liczbie zastosowanych zawiesznień⁵⁵ wykonania kary pozbawienia wolności w 2010 r. wyniósł 14,56%⁵⁶.

⁵⁴ Tj. w postaci prostej oraz z poddaniem próbie.

⁵⁵ 226 919, a więc mniej niż w Polsce – zob. *L'activité des juridictions en 2000–2010, op. cit.*

⁵⁶ 33 135 orzeczeń – *ibidem*.

Analiza danych o sposobie wykorzystania różnych form zawieszenia częściowego pokazuje, że w ogólnej strukturze tego rodzaju zawieszeń dominuje zawieszenie z poddaniem próbie, a więc z nałożeniem obowiązków i kontrolą (w 2008 r. 26 991 przypadków, tj. 82,15% ogólnej liczby orzeczonych zawieszeń częściowych). Zawieszenie częściowe w postaci prostej jest wyraźnie rzadziej stosowane i stanowi tylko 17,85% ogólnej liczby orzeczonych zawieszeń częściowych (5844 przypadki w 2008 r.).

Regułą przy zawieszeniach częściowych jest zatem poddanie skazanego próbie. Można to uzasadnić koniecznością zachowania ciągłości oddziaływań. Chodzi zwłaszcza o dalsze dyscyplinowanie skazanego po wykonaniu części „zakładowej” kary pozbawienia wolności (*partie ferme*) i zwolnieniu go do środowiska otwartego (*partie ouverte*). W tym celu sąd nakłada na niego określone obowiązki, a także poddaje go kontroli serwisu penitencjarnego. Wychowawczy walor takiej praktyki jest bezsporny. Pod tym względem francuski wymiar sprawiedliwości karnej góruje nad polskim. Częściowe zawieszenie stanowi bowiem nowoczesny instrument polityki kryminalnej.

5. Za i przeciw częściowemu zawieszeniu kary pozbawienia wolności w ustawodawstwie polskim

Częściowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności jest rozwiązaniem nowoczesnym. Jego wprowadzenie dało dobre efekty we francuskiej polityce kryminalnej. Możliwość zawieszenia częściowego uelastyczyła bowiem i zdynamizowała sposób posługiwania się karą pozbawienia wolności. Jest to jego najważniejsza zaleta. Inną korzyścią wynikającą ze stosowania zawieszeń częściowych jest ograniczanie liczby skazanych umieszczanych w zakładach karnych poprzez decydowanie szybszy niż w Polsce ich „przepływ” przez tego typu placówki.

Powstaje zatem pytanie o to, czy takie rozwiązanie można by wprowadzić także do polskiego ustawodawstwa karnego. Ma ono swoich zwolenników w polskiej doktrynie prawa karnego⁵⁷. Jakie argumenty przemawiają zatem za, a jakie przeciw niemu? Spróbujmy o tym podyskutować.

Na początek zajmiemy się tym, co przemawia na jego korzyść. Pierwszy argument ma charakter aksjologiczny. Rzecz w tym, aby bardziej zdecydowanie stosować w polskiej praktyce orzeczniczej europejski paradygmat moderacji karnej⁵⁸. Częściowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności pozwala bowiem karę bezwzględną stosować w sposób bardziej umiarkowany. Umożliwia to jej podział na część zamkniętą, wykonywaną w zakładzie karnym, oraz otwartą, wyko-

⁵⁷ Jednym z pierwszych, który zwrócił na nie uwagę, jest L. Tyszkiewicz, *Sposoby przewyciężenia impasu...*, *op. cit.*

⁵⁸ Szeroko opisuje go w swoich pracach m.in. D. Salaz – zob. np. *La volonté de punir. Essai sur le populisme pénal*, Hachette, Paris 2005.

nywaną w środowisku wolnościowym. Zmienia to całkowicie nie tylko charakter kary, lecz także jej funkcje. Z jednej strony łagodzi dolegliwość, społeczne skutki dla skazanego i jego bliskich, z drugiej – wzmacnia oddziaływanie wychowawcze.

Jeśli zatem wykonywanie kary rozpocząć od umieszczenia skazanego na pewien, niezbyt długi okres, np. na kwartał, w więzieniu, to pozna on w sposób wystarczający warunki i dolegliwość izolacji. Zapewne wyrobi też sobie osąd, czy chce w warunkach takich pozostać, czy woli ich uniknąć. W drugiej fazie wykonania kary, po zwolnieniu z zakładu karnego i powrocie do środowiska otwartego, to skazany będzie zatem decydował, czy chce do zakładu karnego wrócić, czy nie. W zależności od tego będzie kształtować swoje zachowanie. Taki proces dozowania kary uczyni ją bardziej dynamiczną niż obecnie, kiedy wykonanie całości kary jest zasadą. Upodmiotowienie skazanego w tym procesie ma więc ogromny walor wychowawczy.

Jako drugi podniosę argument systemowy. Zawieszenie częściowe jest w prawie karnym środkiem pośrednim między pozbawieniem wolności a karami i środkami wolnościowymi. Tego rodzaju środków mieszanych w polskim ustawodawstwie karnym brak. Ich główną zaletą jest to, że wzbogacają instrumentarium karne, pozwalając na jego uelastycznienie poprzez zwiększenie możliwości indywidualizacji w doborze rodzaju i wymiaru kary.

Kolejny argument, trzeci, ma charakter prawnomaterialny. Polska instytucja zawieszania wykonania kary jest skonstruowana zbyt sztywno. Sąd bowiem może albo zawiesić wykonanie całej kary, albo zdecydować o jej wykonaniu w całości (art. 69 § 1 k.k.). Są to ekstrema, których w nowoczesnej, racjonalnej polityce karnej należałoby unikać.

Przy zawieszeniu wykonania całej kary, zwłaszcza tzw. prostym, powstaje efekt uwolnienia od niej bądź nawet niewinnienia, na co zwraca uwagę m.in. Leon Tyszkiewicz⁵⁹. A skoro tak, to cele, dla których karę orzeczono, stają się enigmatyczne, skazany zaś może mieć poczucie bezkarności.

Zarazem jednak zawieszanie wykonania całych kar może prowadzić do niebezpiecznego, chociaż początkowo trudno uchwytnego efektu ich kumulowania się przy zarządzeniu ich wykonania. Zapewne w dużym stopniu przeciwdziałać będzie temu obecnie ograniczenie takiej możliwości poprzez obniżanie górnej granicy zawieszanej kary pozbawienia wolności do roku, a także zakaz ponownego stosowania zawieszenia wobec sprawcy karanego pozbawieniem wolności (zob. aktualną redakcję art. 69 § 1 k.k., która obowiązuje od 1 lipca 2015 r.). Niemniej problemu kumulacji jako takiego w całości nie rozwiąże.

Inna jeszcze korzyść płynąca z częściowego zawieszenia polega na restytucji możliwości zawieszania kar dłuższych niż rok. Jak podawałem już wcześniej, w ostatnich latach skazanych na kary pozbawienia wolności w wymiarze od roku

⁵⁹ Zob. L. Tyszkiewicz, S. Kosmowski, *O efektywności prawa karnego, ciemnej liczbie, wiktymizacji i rozmiarach narkomanii*, „Archiwum Kryminologii” 2004, t. XXVI; L. Tyszkiewicz, *Sposoby przewyciężenia impasu...*, *op. cit.*

do dwóch lat było w Polsce około 30 tys. rocznie. Istnieje zatem obecnie potencjalna grupa osadzonych niepożądana z uwagi na ryzyko powrotu problemu przeludnienia zakładów karnych. Częściowe zawieszenie wykonania kary np. dwóch lat pozbawienia wolności pozwoliłoby uniknąć ryzyka związanego z koniecznością ich umieszczenia w zakładach karnych na taki okres. Sąd bowiem mógłby zdecydować, że wykonane będą np. tylko trzy miesiące kary, co oznacza izolację właśnie przez taki okres. Wielu osadzonym zapewne to zupełnie wystarczy. Nikt bowiem nie udowodnił w badaniu empirycznym, że dłuższy pobyt w więzieniu jest bardziej efektywny od krótszego.

Operowanie karą w procesie jej wykonania poprzez jej dozowanie zdynamizowałoby więc i uelastyczyło ten proces. Skazani mieliby większy wpływ na to, jaka część kary byłaby faktycznie wykonana w zakładzie karnym, a jaka nie. Motywowałoby to ich w większym niż obecnie stopniu do poprawy zachowania i przestrzegania porządku prawnego. Sytuacja, kiedy czują się albo od kary uwolnieni poprzez zawieszenie wykonania jej całości, albo „znokautowani” zbyt długim procesem wykonania całej kary, z pewnością racjonalnych motywacji do poprawy nie wzmacnia, zwłaszcza że możliwość uzyskania warunkowego zwolnienia jest bardzo niepewna.

Argument czwarty ma charakter kryminologiczny. Ani w polskiej, ani we francuskiej literaturze przedmiotu nie opublikowano wyników badań nad skutecznością kary pozbawienia wolności w zależności od tego, czy wykonano ją w całości, czy w części. Nikt zatem nie udowodnił, że kara wykonana w całości jest lepsza.

Argument piąty powinien zainteresować kierownictwo służby więziennej, jako też resortu wymiaru sprawiedliwości. Chodzi o wpływ zawieszenia częściowego na racjonalizację polityki penitencjarnej. Zawieszenie częściowe skraca przeciętny okres wykonywania kary pozbawienia wolności, dynamizując „przepływ” skazanych przez zakłady karne. Tym samym stanowi cenny instrument systemowego przeciwdziałania ich przeludnieniu.

Szósty argument ma wymiar ekonomiczny. Zawieszenie częściowe, polegające na tym, że wykonywana jest tylko część kary, jest tańsze od wykonania kary bezwzględnej w całości.

Reasumując, za wprowadzeniem możliwości częściowego zawieszania wykonania kary do ustawodawstwa polskiego przemawia wiele poważnych argumentów. Co zatem przemawia przeciw niemu? Kontrargumentów można sformułować co najmniej kilka.

Po pierwsze, nie jesteśmy ani mentalnościowo, ani doktrynalnie przygotowani do odejścia od sztywnego, statycznego posługiwania się karą w kierunku zdynamizowania procesu jej aplikacji, poprzez wdrożenie logiki wykonywania jej w częściach. Brak w tym zakresie nie tylko bardziej całościowych prac, lecz także pojedynczych, bardziej zdecydowanych głosów.

Problemem jest zatem to, czy na dokonanie takiej zmiany przygotowani są elity prawnicze, a zwłaszcza społeczeństwo polskie, bardzo podatne na populistyczne opinie o konieczności zwiększenia surowości prawa karnego. Zmiana logiki po-

sługiwania się karą wymaga więc zasadniczej zmiany myślenia o karze, jej celach, funkcjach i sposobach wykonywania, a także przełamania schematyzmu orzecznictwa i związanych z nim starych przyzwyczajęń.

Czy jest to możliwe? Pytanie pozostawiam otwarte, zapraszając do dyskusji nad tym zagadnieniem, chociażby podczas kolejnego Kongresu Penitencjarnego.

Inną poważną barierą jest problem organizacyjny. Wprowadzenie zawieszenia częściowego wymagałoby większej dynamiki pracy sądów, kuratorów sądowych, a także więziennictwa. Jest to chyba w warunkach polskich mało realne. Obserwacja praktyki prowadzi do wniosku, że wykonanie kary w całości jest najprostsze. Skazanego umieszcza się w celi raz, bez dalszych procedur i zmian. Przy wykonywaniu bądź zawieszaniu całej kary decyzję sąd podejmuje również raz. Raz obejmuje dozór kurator sądowy i raz skazany przyjmowany jest do więzienia. Przy zawieszeniu częściowym czynności takie uległyby zwielokrotnieniu. Wielokrotne przekazywanie skazanego z warunków izolacyjnych do wolnościowych rozszerzyłoby zakres czynności, wymagałoby także większej sprawności organizacyjnej oraz lepszej współpracy kuratorów sądowych ze służbą więzienną, do czego ani jedni, ani drudzy się nie spieszą. Obserwacja praktyki prowadzi do wniosku, że zwielokrotnienie czynności tych służb zwiększyłoby opór obu tych służb. Jest to poważna bariera dla rozważanych zmian, zwłaszcza wobec faktu, że ostatnia nowelizacja prawa karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r., kuratorom sądowym zadań i obowiązków dołożyła.

6. Podsumowanie

Podsumowując wszystko, co napisałem w tym artykule na temat częściowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, chciałbym podkreślić, że mimo wskazanych barier dla wprowadzenia częściowego zawieszenia wykonania kary do ustawodawstwa polskiego warto zainicjować odpowiedzialną dyskusję nad celowością implementacji tego rozwiązania do polskiego prawa karnego oraz możliwościami w tym zakresie. W tej dyskusji opowiadam się zdecydowanie „za”. Doświadczenia francuskie powoływane w tym artykule dowodzą, że jest to nowoczesny środek karny, który dobrze sprawdza się w praktyce w tym kraju, a jego znaczenie w polityce karnej i kryminalnej rośnie. Warto z tych doświadczeń skorzystać.